Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście. Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XV. NOWEMIASTO-POMORZE, SOBOTA, DNIA 21 WRZEŚNIA 1935 N — Nr. 112

Czego oczekuje po obecnych wyborach olbrzymia większość polskiego społeczeństwa?

Akcja wyborcza jest zakończona. Po wyborach do Sejmu, które dały **kompletną klęskę sanacji**, wykazując, że ogromna większość Narodu jest jej przeciwna, odbyły się w zamkniętem kole delegatów **wybory do Senatu.** I one sprawiły sanacji **niemałą niespodziankę** przez to, że **najwybitniejsi jej kandydaci poprzepadali.** Teraz już tylko nastąpi **uzupełnienie** jednej trzeciej czł. Senatu **drogą nominacji** przez P. Prezydenta R. P. i **obydwie izby** będą już całkiem **ukonstytuowane.** Tak **jedne,** jak i **drugie wybory w szerokich masach** bardzo mało **wzbudziły zainteresowania.** Zdawały one sobie bowiem sprawę z tego, **że dzięki uchwalonym ordynacjom wyborczym** tak czy owak **swej woli przy wyborach przeprowadzić nie będą w stanie.** Pisma sanacyjne wprawdzie, a niemniej Radjo Polskie czyniły wszystko, co w ich siłach, aby przekonać kraj i zagranicę o wielkiem zainteresowaniu się w kraju wyborami, ale w rzeczy samej całe **zainteresowanie uwydatniało się prawie wyłącznie w sensie negatywnym,** a mianowicie, **kto nie pójdzie na wybory.** Jeżeli chodzi o pozytywne zainteresowanie się wyborami, to ono też było, ale głównie w łonie dezygnowanych przez **kolegja wyborcze kandydatów, robiących ogromny, a częstokroć wprost gorszący ruch za swoim wyborem. Szerokie masy** wyborców natomiast **pozostały zupełnie poza sferą wszelkiego zainteresowania.** Ich jedynem **pragnieniem i dążeniem było, aby raz przecież ten** kierunek polityczny, z którym tak **smutne porobiły doświadczenia, wreszcie się skończył.** A zdając sobie sprawę, że z **kartką wyborczą** w ręku tu nic **nie** wskórają, woleli się **powstrzymać od głosowania** w tem rozumowaniu, że, jak większość **na wybory nie pójdzie,** to będzie to najwymowniejszym dowodem, że społeczeństwo **domaga się zmiany.** Wynik też wyborów wypadł całkowicie po tej myśli i linji, wykazując poparcie sanacyjnego reżimu zaledwie przez **25 proc.** ogółu społeczeństwa polskiego. Ta też ogromna większość, która udziału w głosowaniu nie wzięła, nie przywiązuje **żadnych nadziei** do wybranego ostatnio Sejmu i Senatu odnośnie do poprawy swego bytu i stosunków wewnętrznych kraju, z tego prostego wychodząc **założenia,** że przecież wybrani posłowie i senatorowie są **przedstawicielami tej samej ideologji i systemu, który reprezentowała znaczna większość** już **w poprzednich ciałach ustawodawczych.** Jeżeli przeto **tamci nic ciężkiej doli szerokich warstw społeczeństwa nie zdołali zaradzić, to tak samo będzie i z tymi nowymi.** Ogół **oczekuje** już tylko zmiany na lepsze przez całkowitą **zmianę dotychczasowych sposobów rządzenia,** sądząc, że z wyniku głosowania ma **słuszną podstawę do oczekiwania takiej zmiany.** Obecnie najżywotniejsze zagadnienie dla olbrzymiej większości społeczeństwa stanowi pytanie, **w jakim kierunku pójdzie** przewidywana **zmiana.** Czy ona będzie tylko, jak już tyle razy w okresie pomajowym, li tylko zmianą osób, jak to nazwano — warty — w obrębie tego samego systemu czy też będzie ona zapowiedzią całkowitego **przeobrażenia stosunków wewnętrznych w kraju.**

Nie byłoby dobrze, gdyby pragnienia i nadzieje tych szerokich mas, które znalazły swój wyraz w tak dalek idącej abstynencji w głosowaniu, obecnie zawiodły, gdyby poza ostatną całkowitą zmianą ustroju Państwa wszystko inne **miało pozostać tak, jak było dotychczas.**

Nowy kartel.

Warszawa. Fabryki mebli giętych w Polsce zawrzeć mają umowę kartelową. Celem kartelu jest ujednostajnienie cen przy eksporcie mebli giętych zagranicę.

Przed zmianą rządu.

Zmiany w administracji.

Nietylko koła polityczne, ale także sfery urzędnicze z niezwykłem naprężeniem wyczekują rozwinięcia i rozwiązania zapowiadanego przesilenia rządowego.

W dniach najbliższych, najdalej do soboty, oczekiwane jest ogłoszenie przez p. Sławka wywiadu o wynikach wyborów parlamentarnych. Mówią, że wywiadem tym premjer Sławek zamknie okres swej działalności, skierowanej przedewszystkiem ku zagadnieniom politycznym.

Niezależnie od rozwoju wypadków, u szczytu kół decydujących o rozwiązaniu zagadnienia przesilenia rządowego, które posiada głębszy charakter, aniżeli się pozornie wydaje, zachodzą już konsekwencje ostatnich wyborów.. Mówi się wiele o zmianach w administracji państwowej.

Tak naprzykład dotychczasowy wiceminister spraw wewnętrznych, Krychowski, któremu podlegały sprawy administracyjne, polityczne i narodowościowe, wraca na swe poprzednie stanowisko do ministerstwa sprawiedliwości, a w jego miejsce przychodzi dyrektor departamentu politycznego, p. Kawecki. Tak samo mówi się o zmianach kilku wojewodów i o znaczniejszych tranzlokacjach na stanowiskach starostów. Zmiany te miałyby nastąpić już w najbliższym czasie.

Znaleziono testament H. Sienkiewicza.

Kielce. Dzięki przypadkowi dokonano w Oblęgorku sensacyjnego odkrycia.

Oto w tych dniach odnaleziono w pałacu oblęgorskim testament, pozostawiony przez Henryka Sienkiewicza. Testament, zgodnie z obowiązującemi przepisami, wręczono prezesowi sądu okr. w Kielcach, Lachowickiemu-Czechowiczowi, który uznał go za autentyczny. W najbliższym czasie nastąpi otwarcie i ogłoszenie testamentu.

Odnalezienie testamentu po wielkim pisarzu w 19 lat po jego zgonie wywołało w Kielcach wielkie wrażenie. Pałac oblęgorski zamieszkuje obecnie syn Henryka Sienkiewicza.

Do Berezy.

Bydgoszcz. Onegdaj zesłano z polecenia władz administracyjnych do obozu izolacyjnego w Berezie Kartuskiej prezesa Stron. Narodowego na powiat wyrzysk, p. Szyperskiego.

Żydzi zapowiadają przyjście do władzy narodowców.

Tygodnik „La Tribune des Nations“ z czwartku 12 września br. w Nr. 45 zamieszcza następ. notatkę:

Polska i prześladowanie żydów!

Wczoraj, w środę, ukończyła w Londynie swe obrady konferencja żydów, pochodzących z Polski. Na konferencji reprezentowanych było dwadzieścia państw, m. in. Francja, Wielka Brytanja, Włochy, Brazylja, Kanada, Afryka Południowa i t. d.

Celem konferencji było znalezienie odpowiedniego środka dla zatamowania fali prześladowań, spadających na żydów polskich. Partja „nazi“, (ma oznaczać stronnictwo narodowe) w Polsce, jest bardzo potężna i wszyscy przewidują, że dojdzie ona do władzy po następnych wyborach, a najpóźniej po upływie roku. Rząd polski nie czyni prawie nic dla zatrzymania tego ruchu i trzy i pół miljona Izraelitów, mieszkających w Polsce, żyje w ciągłej obawie. Konferencja postanowiła zrzeszyć wszystkich żydów, pochodzących z Polski, a rozproszonych po świecie (około 7—8 milj.) dla przyjęcia z pomocą współwyznawcom i założenia w Polsce specjalnego banku dla kupców i rzemieślników żydowskich. Komitet organizacyjny zdecydował się przystąpić natychmiast do pracy.

Sprawa konfliktu włosko-abisyńskiego

zbliża się ku decyzji.

Wybrany przez Ligę Narodów Komitet pięciu kończy swe prace nad ustaleniem nowych warunków w sprawie rozwiązania konfliktu włosko-abisyńskiego. **Jeżeli i te warunki zostaną odrzucone przez Włochy, wojna stanie się nieuknioną.** Mussolini zajmuje stanowisko zdecydowane. Według jego zapowiedzi, Włochy nie cofną się ani przed wojną z Anglją, gdy ta stanie im w drodze przy realizacji ich zamiarów w Afryce. Mussolini zapowiada, że w **takim razie i mapa Europy się zmieni.** We Włoszech do wojny już wszystko przygotowane, a taksamo i Abisynja w obronie swych granic poczyniła już wszystkie możliwe zarządzenia. Tak więc **wybuch** okropnej **pożogi wojennej** wisi już tylko **na włosku.** Ale nietylko Włochy i Abisynja są uzbrojone od stóp do głowy. **Taksamo na gwałt przygotowuje się Anglja.**



W Rzymie odbywają się liczne demonstracje, podczas których Włosi żądają nietylko anektowania Abisynji, lecz na pośmiewisko wystawiają państwa, które z Abisynją sympatyzują, obnosząc ich karykatury widoczne na zdjęciu, a więc: Indje, Egipt, Chiny, Japonję i Anglję, szczególnie te dwa ostatnie państwa wystawione są na największą niechęć.

Potężna flota angielska znajduje się na **Morzu Śródziemnem. Eskadra pancerników angielskich strzeże cieśniny gibraltarskiej. U wejścia do portu od** strony południowej zostały założone **przeszkody.**

Donoszą, że tak samo **włoskie łodzie podwodne** znajdują się w pobliżu **Gibraltaru.**

O silnem wzmocnieniu załogi angielskiej na **Malcie** już donosiliśmy. Podają również o przybyciu angielskich eskadr lotn. do **Kortu i Argopulos.** Z tego wynika, że horyzont polityczny jest dziś tak samo zasnuty brzemiennemi w dziejowe wydarzenia chmurami jak **w r. 1914.**

Krwawe zajścia po pogrzebie.

Pogrzeb członka Stronnictwa Narodowego — Krwawe starcie — Strzały policji — 5 osób rannych, jedna śmiertelnie.

Toruńskie „Słowo Pomorskie" donosi:

„W miasteczku Krzywiń w powiecie leszczyńskim odbył się w sobotę pogrzeb członka Stron. Narodowego, śp. Romana Sworackiego. Na pogrzeb przybyła delegacja Młodych w liczbie dziewięciu z Owieczny oraz z Leszna dwóch ze sztandarem. Młodym jednak policja zakazała udziału w pogrzebie ze sztandarem, a wobec ich sprzeciwu aresztowała wszystkich.

Po pogrzebie zebrał się przed posterunkiem policji tłum, którego delegacja kilkakrotnie interwenjowała na rzecz aresztowanych.

Około godz. 18.45 doszło do zajścia między tłumem a policją. Policja wezwała tłum do rozejścia się, a gdy to nie nastąpiło, oddała strzały, które raniły pięć osób, w tem dwie kobiety.

Jedna z nich, p. Kwiecińska, w stanie beznadziejnym przewieziona została do szpitala w Kościanie, gdzie zmarła".

Aresztowania.

Kościańska „Gazeta Polska" z poniedziałku pisze:

„W związku z zajściami policja aresztowała szereg osób i przewiozła do Kościana. W dniu wczorajszym około godziny 23-ej zwolniono już 10 osób wraz ze sztandarem. Kilkanaście osób pozostaje jeszcze w areszcie policyjnym w Kościanie".

Komunikat Urzędowy P. P.

„W dniu 14 b. m. o godz. 18,25 zebrał się tłum, złożony z około 300 osób, przed siedzibą P. P. w Krzywiniu i atakował kamieniami i strzałami rewolwerowemi, przyczem został poważnie raniony kamieniem w prawą skroń posterunkowy, Paweł Rybarczyk, wskutek czego stracił przytomność.

Nawoływania komendanta posterunku do rozejścia się nie odniosły skutku, a raczej potęgowały rzucanie kamieniami. Grupa młodych dziewcząt wysunęła się naprzód, trzymając się pod rękę i nawołując mężczyzn do atakowania policji, krzyczała głośno: „Wy jesteście chłopami, chcecie być mężami i boicie się tych 5 wszoków". Wskutek tego posypały się jeszcze gęściej kamienie i demonstranci zaczęli nacierać jeszcze silniej. Wobec tego komendant posterunku dał rozkaz oddania salwy, co jednakże tłumu nie wstrzymało. Wobec tego padła jeszcze druga salwa karabinowa, skutkiem czego ranionych zostało 5 osób, w tem dwie kobiety, z których jedna zmarła w szpitalu Św. Zofji w Kościanie. Po drugiej salwie demonstranci się niemi zaopiekowali. Salwy posterunkowych padły na odległość sześciu metrów".

Jaki powód zaburzeń podaje sanacyjny „Dziennik Poznański"?

Sanacyjny „Dziennik Poznański" o zajściach tych pisze nieco odmiennie:

„**Krzywiń.** Przybyła tutaj delegacja, złożona z **12** członków Wydziału Młodych Stron. Narod. na pogrzeb śp. Romana Sworackiego. Ponieważ delegacja chciała urządzić pochód demonstracyjny, **policja miejscowa przytrzymała ich na posterunku do wylegitymowania. Wówczas członkowie Str. Nar. wysłali delegację** do Komendanta Pow. P. P. z żądaniem uwolnienia zatrzymanych. **Do delegacji przyłączyły się szumowiny społeczne, którym chodziło o zwolnienie 8 członków bandy złodziejskiej, aresztowanych przez policję".**

Mrozy w Niemczech.

Frankfurt n/M. Prasa tutejsza donosi, że ubiegłej nocy w okolicach Frankfurtu n/M temperatura spadła do 2,4 stopni poniżej zera.

Sp. Wiktor Kulerski.

Grudziądz. W środę, dnia 18 bm. o godz. 3 i pół po poł., zmarł w siedzibie swojej w Owczarkach we wieku 71, opatrzony Sakramentami św., Wiktor Kulerski, założyciel i wydawca „Gazety Grudziądzkiej", b. komisarz graniczny Komisji Delimitacyjnej na Pomorza, b. senator R. P. — Wprowadzenie zwłok z domu żałoby do kościoła Najśw. Serca Jez. w Grudziądzu nastąpi w piątek, o godz. 4 po poł., zaś w sobotę, o godz. 9 rano pogrzeb. R. I. P.

Zyciorys Zmarłego podamy w następnym numerze gazety.

Polska zdobyła puhar Gordon-Bennetta.

Wspaniały sukces Polonji II.

Wynik zawodów przedstawia się następująco:

„Bruxelles" lądował pod Homlem, przebywając 700 km.

„U. S. Navy" lądował pod Mozyrzem, przebywając 575 km.

„Hildebrand" lądował pod Dulebną, przebywając 755 km.

„Maurice Mallet" lądował pod Lubiczem, przebywając 700 km. (wiad. niespr.).

„Zurich III" lądował pod Rygą, przebywając 580 km.

„Toruń" osiągnął 970 km.

„**Kościuszko**" lądował pod Nowobiełoja, przebywając **1300 km.**

„Belgica" lądował pod Milrową, przebywając 1448 km.

„Erich Deku" wylądował za Moskwą, przebywając 1400 km.

„Lorraine" lądował pod o 120 km. od Bobrujska, przebywając 720 km.

„**Warszawa II**" lądował pod Maczychą, przebywając **1550 km.**

„Deutschland" lądował pod Kemern, przebywając 560 km.

„Polonja II" wylądowała około Stalingradu, przebywając 1600 km.

Policjanci z Berezy zmieniają nazwiska.

W nr. 207 „Monitora Polskiego" z dnia 10 września rb. znajdujemy w dziale nieurzędowym zawiadomienie urzędu wojewódzkiego poleskiego, że następujący posterunkowi policji państwowej w Berezie Kartuskiej uzyskali zezwolenie na zmianę nazwisk rodowych: Adolf Siekerka na „Siekierski", Piotr Cymbał na „Niziński", Antoni Góra na „Górczyński" i Władysław Marjan Lew na „Lewantyński".

W dalszym ciągu urząd wojewódzki poleski podaje do wiadomości powszechnej, że podinspektor policji państwowej „w Berezie Kartuskiej, Józef Kamala, urodzony 24 stycznia 1884 r. w Kamyku, pow. częstochowskiego, syn Pawła i Józefy z Bachniaków, wniósł o zmianę nazwiska na „Kamala-Kurhański", dalej posterunkowy policji państwowej w Berezie Kartuskiej, Ign. Bida, urodzony 27 czerwca 1910 r. w Babicy, pow. rzeszowskiego, syn Jakóba i Katarzyny z Wilków, o zmianę nazwiska rodowego na „Zalewki", dalej posterunkowy policji państwowej w Berezie Kartuskiej, Jan Kozieł. ur. 24, października 1908 r. w Drzewcach pow. skierniewickiego, syn Franciszka i Apolonji z Kłębów, na „Kędzierski" lub „Kozłowski" i wreszcie posterunkowy policji państwowej w Berezie Kartuskiej, Franciszek Łyndo, ur. 22 lutego 1900 w Kabiszkach, pow. wileńsko-trockiego, syn Karola i Anny z Sielewiczów, wniósł o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego na „Frankowski".

Sprzeciwy wnosić należy do urzędu wojewódzkiego w Brześciu nad Bugiem do dnia 10 października br.

Prawdziwe zdarzenie na tle ostatnich wyborów.

Pan Kazio Łamigrzbiecki z Czuczkowa bynajmniej nie miał słabości do sanacji. Ale niesamowite jego aspiracje, kombinacje i koligacje mimowoli wciągnęły go w splot interesów sanacyjnych. A te mu kazały pójść na głosowanie. Co do siebie więc nie miał już żadnych wahań, był zdecydowany. Ale jakby to urządzić, żeby i swą nadobną połowicę pociągnąć za sobą. Przecież nie wypada pójść samemu. Jakby to wyglądało? Z miejsca pytano by? „A gdzie to P. Łamigrzbiecki zostawił swoją żonę, a czemu ona nie głosuje itd.? Zdawał sobie jednak p. Kazimierz sprawę, że ze żoną twardy będzie orzeł. Wątłe to coprawda i słabiutkie stworzonko, ale co do ducha, to twardy on jak granit. Dla kombinacyj i aspiracyj swego męża to już absolutnie nie ma ona żadnego zrozumienia. To też p. K. na wszystkie swoje dotychczasowe zabiegi i nadskakiwania stale otrzymywał jedną i tą samą odpowiedź: „Ja tam na wybory nie pójdę. Idź ty, kiedyś się sanacji zaprzedał, a mnie daj święty spokój!" W innych warunkach taka odpowiedź nie byłaby może nie na rękę p. K., wszak czasami i dobrze jest mężowi być bez towarzystwa żony, ale tymrazem przecież p. K. bardzo zależało na tem, żeby żona z nim pojechała razem. Ale jak to zrobić? Tyle już przecież razy p. K. w trudnych sytuacjach życiowych pomagał sobie w życiu najrozmaitszego gatunku pomysłowemi konceptami — nawiasem powiedziawszy — większa z nich część brała regularnie w łeb — dlaczegożby i tym razem nie uciec się do jakiegoś forteliku? Pozornie więc uspokojony, słociutkim, jak sacharyna głosem odzywa się do swej żonusi. „Wiesz co, kochanie i ja się też odmyśliłem. Ale dziś niedziela, przejedźmy się nieco, a zobaczymy, ilu też ludzi spotkamy po drodze, idących na wybory." P. Tynka, tak jej bowiem było na imię, domyślając się czegoś, na przejażdżkę przystała jednak — przyrzekając sobie w duchu: „Nie podejdziesz ty mnie". Pół roboty już zrobione, pomyślał sobie p. K. i kazał czemprędzej zaprzęgać konie do kocza. Przeczucie p. Tinki nie omyliło. P. K. skierował konie akurat ku wsi, gdzie odbywały się wybory. Przy karczmie opodal lokalu wyborczego, p. K. zatrzymał powózkę. „Słuchaj Tynko, a może zejdziemy — może coś słodkiego, a może likierku, co?" P. K., zwracając się z tak nęcącą ofertą pod adresem swej dozgonnej towarzyszki życia, ukradkiem jednak zerkał wciąż w stronę lokalu wyborczego. „Coż do licha, pomyślał sobie w duchu, jakby wymiótł — ani żywej duszy?" A do żony na głos: „No coż, aniele — pozwolisz?" Nie dziękuję — brzmiała stanowcza odpowiedź pani Tynki, na nic nie mam ochoty — wracajmy!"

Wracali, ale tak, że akurat mimo lokalu wyborczego. — „Wiesz co, żonuś — tu lokal wyborczy. — A gdybyśmy tak zobaczyli, ilu też tam ludzi głosuje? — „Zimno mi, kiedy chcesz, zejdź ty". — No i p. K. zeszedł. Ledwo jednak dotknął nogami ziemi, p. Tynka, wziąwszy lejce w ręce, podcięła konie i odjechała do domu. P. K. w ten sposób pozostał sam jeden ze sobą i ze swym głosem. Podczas długiej powrotnej drogi, którą odbyć musiał piechotą — wśród akompanjamentu silnej wichury i dokuczliwego deszczu, który natrętnie smagał go po twarzy, dość miał czasu na poważne zastanowienie się na temat: Jak łatwo jest zmienić własne przekonanie, ale jak trudno złamać ducha kobiety-Polki.

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 20 września 1935 r.

Kalendarzyk, 20 września, Piątek, S. dz., Eustachjusza M.
21 września, Sobota, S. dz., Mateusza Ap.
22 września, Niedziela, 15 po Sw., Tomasza B.W.

Wschód słońca g. 5 — 20 m. Zachód słońca g. 17 — 38 m.
Wschód księżyca g. 00 — 00 m. Zachód księżyca g. 15 — 57 m.

Z miasta i powiatu.

Podziękowanie.

Lubawa. Zarząd Tow. Gimn. „Sokół" w Lubawie składa najszczersze podziękowanie z okazji opbytej wycieczki do Zwiniarza, wszystkim za bezinteresowne udzielenie wozów, ofiarodawcom fantów oraz wszystkim tym, którzy przyczynili się w jakikolwiek sposób do udania się urządzonej imprezy. Dziękując zarazem Szan. Obywatelstwu m. Lubawy i okolicy za łaskawe poparcie i obdarzenie nas zaufaniem, komunikujemy, że niebawem Tow. Gimn. „Sokół" urządzi tradycyjny „Kościuszkowski Dzień Sokoła".

Czołem!

Zarząd Tow. Gimn. Sokół w Lubawie.

Kot brazylijski czyli potworny kuzyn

(Ciąg dalszy).

Pozostałem w ciemnościach sam na sam z drapieżnem zwierzęciem. Łatwiej w istocie znieść grozę niebezpieczeństwa, gdy się wie, że się zrobiło wszystko, co było można. Wtedy już tylko pozostaje spokojne oczekiwanie wyniku. W tym wypadku jedyną szansę jakiegokolwiek bezpieczeństwa przedstawiało to jedne miejsce, w którem się umieściłem. Wyciągnąłem się przeto i leżałem cicho, bez tchu niemal, w nadziei, że może zwierz zapomni jakoś o mej obecności. Obliczałem, że może być teraz godzina druga mniej więcej. — O czwartej zacznie świtać. Nie więcej więc, jak dwie godziny przyjdzie mi czekać na światłość dzienną.

Na polu wiatr ciągle huczał, siekł deszczem w małe okienka. Powietrze w izbie tak było trujące i smrodliwe, że trudno było wytrzymać. Kota nie mogłem teraz ani widzieć ani słyszeć. Starałem się myśli zająć czem innem — jedno jednakże tylko mogło odciągnąć ją od grozy niebezpieczeństwa chwili — mianowicie rozważanie łotrostwa mego krewniaka, niezrównanej jego obłudy, szatańskiej nienawiści ku mnie. Wszakżeż za dobroduszną, pogodną twarzą kryła się dusza średniowiecznego mordercy!...

I myśląc o tem, coraz jaśniej rozpoznawałem, jak on to chytrze przygotował zasadzkę. Najpierw udał, że poszedł spać razem z innymi; niewątpliwie miał swoich świadków, którzy to w razie potrzeby potwierdzą. A potem, bez ich wiedzy, wysunął się, zeszedł na dół, znęcił mnie do tej jaskini i chytrze porzucił. — A jak on to prosto i naturalnie wy tłómaczy! Jak gdybym słyszał: Zostawił mnie w bilardowym pokoju, gdzie dopalałem cygaro. Sam, z własnej ciekawości widocznie, poszedłem zajrzeć, co porabia kot? Wszedłem do pokoju, nie uważając, że klatka otwarta i złapałem się nieszczęśliwie. Jakżeżby mu można dowieść zbrodni takiej? Mogłoby może powstać podejrzenie jakie — ale nie dowiedzie mu jej nikt.

O, jakże wolno mijały te długie straszne dwie godziny! Raz wpadł mi do uszu cichy jakiś odgłos tarcia czy głaskania; wyjaśniłem to sobie, domyślając się, że prawdopodobnie zwierz liże swe futro. Kilka razy znowu zielonkawe oczy zabłysły ku mnie z ciemności — nigdy jednakże nie było to spojrzenia dłuższe; to też wzmacniałem się w nadziei, że zwierz pewnie zapomniał o mnie albo też może przestał na mnie zważać.

Nareszcie pierwsze słabe brzaski światła wpłynęły przez okna. Dojrzałem najpierw dwa szare kwadraty na bielonej ścianie; zwolna ten szary ton przechodził w biały — w końcu mogłem już dojrzeć sylwetę strasznego towarzysza mego... Ale i on, niestety, mógł lepiej widzieć mnie!

Rozpoznałem odrazu, że teraz w niebezpieczniejszem i w bardziej zaczepnem jest usposobieniu, niż był poprzednio. Rozdrażnił go chłód poranny, a do tego był głodny. Z nieustannem mruczeniem przebiegał tylko tam i z powrotem po tej stronie izby, która od mego schronienia leżała najdalej — gniewnie jeżył wąsy i wyrzucał drgającym ogonem. Ile razy nawracał w narożniku, tyle razy dzikiemi oczami spoglądał na mnie, miotając wzrokiem straszną, drapieżną pogróżkę. Wiedziałem teraz i rozumiałem dobrze, że czycha na moje życie. Ale i w tej chwili nawet podziwiać musiałem smukłą grację tej szatańskiej bestji, giętkie jej, faliste, drgające ruchy, blask liśniących, przepięknych w linji, boków — żywy, jaskrawy szkarłat połyskliwego języka, wywieszonego z czarnego, jak heban, pyska. Przez cały ten czas rósł i wzmagał się i wznosił głęboki, groźny, złowróżebny pomruk... (C. d. n.)

Spęd bekonów w Nowemmieście

odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 września rb. o godz. 6-ej rano według następ. kolejności:

Nowydwór, Tylice, Niem. Brzozie, Zajączkowo, Mroczno, Małe Bałówki i Bagno, Mikołajki, Rakowice, Lekarty, Gwiździny, Kamionka, Nowemiasto, Marzęcice, Kurzętnik, Krzemieniewo, Sampława, Wielkie Bałówki.

Przyjmowane będą tylko głodne sztuki.

Inż. R. Raciborski, instr. hod. P. I. R.

Zmiana własności.

Nowemiasto. Drogą dobrowolnej sprzedaży przeszła za 27,500 zł kamienica p. Łazarewicza w ręce znanego w powiecie z swej rzetelnej obsługi kupca, p. Bol. Olszewskiego. „Szczęść Boże" nabywcy!

Skład Reprezentacyj pow. lubawsk.

na zawody sportowe do Brodnicy w dn. 21 i 22 września 1935 roku.

Na podstawie przeprowadzonych eliminacyj ustalam skład sportortowej reprezentacji powiatu lubawskiego na Obwodowem Swięcie P. W. i W. F. w Brodnicy w dniach 21 i 22 września rb.

Ze względu na ograniczenia, ustalone przez radę sportową m. Brodnicy, mianowicie, że poszczególny zawodnik może brać udział tylko w jednej konkurencji indywidualnej, skład reprezentacji nie zupełnie jest zgodny z wynikiem emeliminacji

Zbiórka niżej wymienionych zawodniczek i zawodników w dniu 21 bm. o godz. 10,30 na Stadjonie Sportowym w Nowemmieście, skąd nastąpi odjazd samochodami do Brodnicy. Przejazd z Nowegomiasta do Brodnicy i z powrotem, zakwaterowanie i wyżywienie zawodników w dniu 21 i 22 bm. bezpłatne. Zawodnicy zabierają z sobą przybory toaletowe i łyżkę. Ze względu na reprezentacje powiatu pożądanem jest, by wszyscy zawodnicy mieli jednakowe kostjumy sport., białą koszulkę i granatowe spodeńki, każdy zawodnik otrzyma ponadto znak powiatu: literę „L" na białem płótnie.

Zawodnicy, należący do poszczególnych stowarzyszeń czy organizacyj, wyjeżdżają do Brodnicy w mundurach organizacyjnych.

A mężczyźni.

1. Wielobój dla młodzieży od 17 — 20 lat:
Spanili Zbigniew Z. S. Nowemiasto.
Leśniak Antoni Z. S. Tuszewo.
Krupiński Tadeusz Gimn. Nowemiasto.
Koziożemski Zygmunt Gimn. Nowemiasto — rezerwowy.

2. Wielobój dla mężczyzn od 20—32 lat:
Turkowski Edwin K. S. Biały Orzeł Lubawa.
Jastrzębski Bolesław Z. S. Nowemiasto.
Skowroński Władysław Z. S. Omule.
Stolarski Jan K.S.M. Lubawa — rezerwowy.

3. Wielobój dla mężczyzn ponad 32 lat:
Lendzion Stanisław „Sokół" Nowemiasto.
Łożyński Konstanty P. P. W. Nowemiasto.
Regner Marcin Klub Tenisowy „

4. Wielobój P. W.
Leśniak Antoni Z. S. Tuszewo.
Wójcik Bolesław Z. S. „
Obremski Feliks Z. S. Nowemiasto.
Kroplewski Tadeusz Z. S. „
Wachowski Roman Z. S. „
Wójcik Antoni Z. S. Tuszewo — rezerwowy.
Pękala Edward Z. S. „ „

5. Siatkówka:
Napiórkowski Stanisław Gimn. Nowemiasto.
Jankowski Jan „ „
Jankowski Roman „ „
Krakowiak Władysław „ „
Lewalski Tadeusz „ „
Przystup Mieczysław „ „ rezerwa.
Siudziński Henryk „ „
Kisielnicki Roman „ „ rezerwa.
Gretkowski Leon „ „ „

6. Koszykówka:
Napiórkowski Stanisław Gimn. Nowemiasto.
Jankowski Roman „ „
Krakowiak Władysław „ „
Lewalski Tadeusz „ „
Krupiński Tadeusz „ „
Jankowski Jan „ „ rezerwa
Siudziński Henryk „ „ „
Kowalkowski Jan „ „ „
Kroplewski Alfons Z. S. „ „
Tomaszewski Antoni K. S. M. „ „

7. Strzelanie na 50 mtr.:
Kaczmarski M. P. P. Wź. Nowemiasto.
Marcinkowski J. P. P. W. Nowemiasto.
Kogga Antoni „ „
Kroplewski Marjan „ „ rezerwowy.

8. Sztafeta 4 x 100 mtr.
Spanili Zbigniew Z. S. Nowemiasto.
Rzepka Kazimierz KSM. „
Krupiński Tad. Gimn. „
Jankowski Jan „ „
Koziożemski Zyg. „ „ rezerwowy.

9. Bieg 100 mtr.
Leśniak Antoni Z. S. Tuszewo.
Lewandowski Franciszek K. S. M. Nowemiasto.
Wachowski Roman Z. S. Nowemiasto rezerwowy.

10. Bieg 400 mtr.:
Rzepka Kazimierz K. S. M. Nowemiasto.
Turkowski Edwin K. S. Biały Orzeł Lubawa.

11. Bieg 1000 mtr.:
Jastrzębski Bolesław Z. S. Nowemiasto.
Zakrzewski Kazimierz K. S. M. Tereszewo.
Drzymalski Bernard Sokół Lubawa rezerwowy.

12. Rzut dyskiem:
Zuchowski Stanisław Z. S. Rożental.
Sakowicz Witold P. K. S. Drwęca Nowemiasto.
Stolarski Jan K. S. M. Lubawa rezerwowy.

13. Pchnięcie kulą;
Landsberg Antoni Gimn. Nowemiasto.
Trzebiatowski Jan P. K. S. Drwęca Nowemiasto
Jabłoński Alojzy Z. S. Nowemiasto rezerwowy.

14. Skok w dal:
Spanili Zbigniew Z. S. Nowemiasto.
Lendzion Stanisław Sokół Nowemiasto.

15. Skok w zwyż:
Krotowski Bernard K. S. M. Lubawa.
Krzyżanowski Władysław Z. S. Nowemiasto.

16. Skok o tyczce:
Koziożemski Zygmut Gimn. Nowemiasto
Kryjewski Alfons Sokół Lubawa.
Tomaszewski Antoni K. S. M. Nowemiasto rezerwowy.

B. Kobiety.

1. Wielobój od 18-20 lat:
Spanilówna Agnieszka Gimn. Nowemiasto.
Nowaczykówna Stanisława „ „
Hincówna Janina Z. H. P. „
Kliniewska Urszula Z. H. P. „ rezerwowa.
Landsberżanka Jadwiga Gimn. „ „

2. Wielobój dla kobiet ponad 20 lat:
Moszczyńska Jadwiga Klub Tennisowy Nowemiasto
Klempówna Łucja „ „
Frydrychowska Agata Z. H. P. „

3. Siatkówka:
Landsberżanka Jadwiga Gimn. Nowemiasto.
Łazarewiczówna Zofja „ „
Spanilówna Agnieszka „ „
Ewertowske Renata „ „
Nowaczykówna Stanisława „ „
Nowaczykówna Helena „ „
Budzichowska Jadwiga „ „ rezerwowa.
Chełkowska Halina „ „ „
Jankowska Marja „ „ „

4. Bieg 60 mtr.:
Hincówna Janina Z. H. P. Nowemiasto.
Kliniewska Urszula „ „

5. Rzut dyskiem:
Landsberżanka Jadwiga Gimn. Nowemiasto
Moszczyńska Jadwiga Klub Tennisowy Nowemiasto.
Widzigowska Marja Z. S. S. P. Nowemiasto rezerwowa.

6. Rzut piłką siatkową:
Spanilówna Agnieszka Gim. Nowemiasto.
Wałdowska Kazimiera Z. H. P. „
Kroplewska Kunegunda Z. S. „ rezerwowa.

7. Skok w dal:
Nowaczykówna Stanisława Gimn. Nowemiasto.
Jamrożówna Zofja Z. S. Tereszewo.
Czarnotówna Genowefa Z. S. Nowemiasto rezerwowa.

8. Skok w zwyż:
Nowaczykówna Helena Gimn. Nowemiasto.
Zielińska Bronisława Z. H. P. „

9. Strzelanie z łuku:
Czarnotówna Genowefa Z. S. Nowemiasto
Małecka Stefanja Z. S. „
Kliniewska Regina Z. S. S. P. „
Kamińska Janina „ „
Kroplewska Konegunda Z. S. „

Zawodniczki i zawodnicy, którzy z jakichkolwiek powodów nie mogliby wyjechać do Brodnicy, winni bezzwłocznie zawiadomić o tem Komendanta Powiatowego P. W. w Nowemmieście (Gmach Sądu Grodzkiego).

Komendant Powiatowy P. W. (—) J. Dulęba por.

Pogrzeb śp. Marcjanny ze Szpitterów Pruskiej.

Nowemiasto. W czwartek poprowadzone zostały na miejsce wieczn. spoczynku śmiertelne szczątki śp. Marcjanny Pruskiej matkj znanej i szanowanej rodziny Pruskich w Nowemmieście. O godz. pół do 10 odbyła się eksporta zwłok z domu żałoby. Udział tak ze strony duchowieństwa jak i społeczeństwa był nader liczny. Uczestniczyło 15 księży, a wśród nich widzieliśmy i przyjaciela rodziny Zmarłej, ks. prob. Hermana z Gardei Prusy Wschodnie i ks. prof. Dembskiego z Inowrocławia. Kondukt prowadził miejscowy proboszcz, ks. radca Pape. Uroczyste requiem odprawił ks. prob. Zabrocki z Niem. Brzozia. Zaznaczyć wypada, że w żałobnym pochodzie wzięła też udział Narodowa Organizacja Kobiet. Po skończonych ceremonjach żałobnych w kościele kondukt żałobny poprowadził na cmentarz ks. prob. Zabrocki w asyście duchowieństwa, gdzie po odprawieniu przepisanych modłów i odśpiewaniu „Witaj Królowa" oraz podziękowaniu przez ks. prob. Zabrockiego tak duchowieństwu jak i wiernym w imieniu rodziny za oddanie ostatniej przysługi Zmarłej spuszczono zwłoki do grobowca na wieczne odpoczywanie. Zaznaczyć wypada, że Zmarła wśród zmiennych i ciężkich nieraz kolejów życia umiała wychować swoje dzieci na pożytecznych obywateli kraju i zapewnić im poczestne w społeczeństwie stanowiska. Jedna z córek, zamieszkała w Starymtargu koło Sztumu, zamężna Koerner, jest gorliwą Polką i działaczką na tamtejszym terenie. Druga jest żoną b. tutejszego długoletniego inspektora szkolnego Piotrowskiego. Najmłodsza od szerezu lat pracuje w Zarządzie tutejszego Banku Ludowego, syn jeden jest adwokatem i członkiem Zarządu Miejskiego w Nowemmieście. Starszy kierownikiem Młynów w Lesznie. Zmarłą obok głębokiej religijności i gorącego patrjotyzmu cechowała nadzwyczajna pogoda ducha i bezgraniczne poddanie się woli Bożej. Nigdy przez całe jej życie nie wyszła z jej ust żadna skarga, żadne narzekanie. Z równem usposobieniem przyjmowała i pomyślne i niepomyślne koleje życia. Spełniwszy wiernie swe zadanie matki Polki i wiernej córy kościoła, po długoletniej chorobie, łagodzonej troskliwą opieką swych dzieci, zaopatrzona często Sakramentami św., oddała na łonie swych dzieci, które tak bardzo kochała, w dniu 15 bm. Bogu swą duszę. Niech odpoczywa w pokoju!

Z posiedzenia Sądu Grodzkiego.

Nowemiasto. W środowych rozprawach Sądu Grodzkiego pod przewodnictwem p. sędziego Regnera zasądzono Kremskiego Alojzego i Władysława, każdego na tydzień aresztu z zewieszeniem na 2 lata za kradzież leśną. Karbowskiego Franciszka z Wawrowic i Kremskiego Alojzego za wspólną kradzież leśną na tydzień aresztu. Kiełpitowski Bronisław i Alfons z Ostrowitego za kradzież liści kiszonych na paszę z majątku Ostrowite, każdego na 4 miesiące aresztu. Pieczykowski Aleksander i Różyński Jan z Łąkorza za kradzież mięsa, każdego na 8 mies. aresztu. Jankowski Antoni z Biskupca za kradzież kartofli na 6 miesięcy aresztu z zawieszeniem na 2 lata. Spakowski Tadeusz z Nowegomiasta za kradzież zegarka itp. na umieszczenie w zakładzie poprawczym z zawieszeniem na 3 lata. Gryza Józef z Łąkorza za kradzież leśną na 3 tygodnie aresztu z zawiesz. na 2 lata i koszta sądowe. Pijaczyński Aleks. i Turulski Józef z Nowegomiasta za kradzież w parku miejskim, obu po 6 miesięcy aresztu z zaw. na 2 lata.

Pokwitowanie.

Nowemiasto. Zamiast wieńca na trumnę śp. Marcjanny Pruskiej złożyli w naszej administracji: p. Gęstwicki Bonifacy 10 zł, Personel kancelarji adwokackiej p. mec. Pruskiego 8 zł, pp. Hartwigowie 3 zł na cele Tow. św. Wincentego a Paulo.

Kradzież roweru.

Rumienica. W nocy z niedzieli na poniedziałek skradziono p. Sendobremu ze stodoły rower męski. Dochodzenia za wykryciem sprawcy w toku.

Stóg żyta spłonął.

Krotoszyny. W dniu 15 bm. spłonął p. Sojkowskiemu stóg niemłóconego żyta w polu. Przyczyny pożaru nie zdołano stwierdzić. Stóg ten nie był ubezpieczony. P. Sojkowski oblicza straty na 1000 zł.

Uroczystość poświęcenia sztandaru.

Byszwałd. W niedzielę 22 bm. obchodzi tutejsze Stow. Młodzieży żeńskiej wspaniałą uroczystość poświęcenia sztandaru. Po uroczystych nieszporach, złożeniu przez druchny przyrzeczenia na nowy sztandar, odbędzie się w szkole rolniczej akademja, poczem w trzech salach szkoły rolniczej odbędzie się zabawa taneczna. Na powyższą uroczystość jak i zabawę zaprasza się serdecznie wszystkich sympatyków młodzieży z daleka i z bliska.

Z Pomorza.

Już wolni!

Brodnica. W dniu 8. IX. rb. zostało, jak o tem „Drwęca" donosiła, aresztowanych 4 młodych obywateli brodnickich, którzy w dniu 19. bm. zostali wypuszczeni na wolność, bowiem Sąd Okręgowy na niejawnem posiedzeniu w dniu 18 bm. po rozpatrzeniu sprawy, **postanowił uchylić postanowienie Sądu Grodzkiego w Brodnicy o tymczasowem aresztowaniu i wypuścić na wolną stopę dla braku przyczyn** do tymczasowego aresztowania: Krefta Alfreda, Stożyńskiego Edmunda, Zielskiego Antoniego i Reichla Benona, wszystkich z Brodnicy.

Nowy triumf sztuki i techniki.

Wielki monumentalny film „Rodzina Rotszyldów" jest rzadko spotykanym podwójnym triumfem sztuki i techniki filmowej. W dziedzinie techniki „Rodzina Rotszyldów" imponuje przepięknemi scenami w barwach naturalnych, wykonanemi nową metodą „Technicolor", dającą absolutne złudzenie rzeczywistości. W dziedzinie sztuki natomiast zachwycić każdego musi rewelacyjna kreacja Arlissa-Karloffa i Loretty Young. Wspaniała wystawa, tysiące aktorów oraz fascynująca jego treść, czynią z „Rodziny Rotszyldów" wydowisko rzeczywiście rzadkie i wartościowe. Po triumfach na ekranach całego świata „Rodzina Rotszyldów" ukaże się na naszych ekranach i to w Lubawie w poniedziałek 23. bm. w Nowemnieście wtorek, 24. bm.

Znów młodociane życie padło ofiarą pijackiej bijatyki.

Sugajno. W ub. niedzielę w oberży w Sugajnie odbywała się zabawa taneczna, w czasie której powstała bójka między kilku podpitymi uczestnikami, w przebiegu której kilku odniosło rany, a jakimś tępym przedmiotem uderzony został w skroń Alfons Stankowski, lat 18, służący u gosp. p. Wiercińskiego. Doszedł on jeszcze p własnych siłach do domu. Tu skarżył się na ból głowy, jednak sądzono, że to są skutki alkoholu. Położył się spać. Rano znaleziono go nieżywego w łóżku. W związku z tem zaaresztowano kilku uczestników bójki, a m. in. niejakich braci Kuców, Umietowskiego i Marchlewskiego oraz głównego sprawcę Ant. Bieniaszewskiego, który został osadzony w areszcie śledczym. Jak to źle i smutnie nasza młodzież się bawić. A głównym sprawcą tego wszystkiego to nieszczęsny alkohol.

Niesłychany nocny napad bandycki.

Lidzbark. W nocy z 14 na 15 bm. około godz. 2-giej dokonano w mieście na ul. Podzamcze zamachu rabunkowego na woźnicę Wł. Wiśniewskiego, zamieszk. w Działdowie. Tenże W. owej nocy jechał ze zbożem z tut. młyna p. Głowackiego do filji p. G. do Działdowa. Nadmienić warto, że na ul. Podzamcze w wieczór i nocy panują nieprzebyte egipskie ciemności, to też tę sprzyjającą okoliczność wykorzystać chciało 2 nieznanych opryszków dla swych niecnych celów widocznie obrabowania ładunku zboża lub nawet dokonania czegoś gorszego. Do W., gdy skręcał furmanką z ul. Młyńskiej w ul. Podzamcze, rzucono ciężki kamień ze strony tuż po lewej stronie będącego starego cmentarza ewang. Rzut chybił, lecz w tej chwili rzucono drugi, około 2 ft. kamień, który woźnicę trafił w głowę przy uchu, skutkiem czego na chwilę tenże został ogłuszony. Ostatnim jednak wysiłkiem zdołał z przeraźliwym krzykiem zaalarmować mieszkańców z opodal znajdujących się nieruchomości. Ci spostrzegli też jednego osobnika, uciekającego ulicą Podzamcze w stronę miasta, drugi zaś uciekł przez cmentarz w stronę lasu lubawskiego. Woźnica chwilowo stracił przytomność, odniósł głębokie rany za lewem uchem. Krwią zbroczonemu rannemu mieszkańcy pospieszyli z pomocą i prowizorycznie rany opatrzyli. Nazajutrz doniesiono o napadzie policji, która spostrzegła na cment. ślady legowiska. Policja wszczęła energiczne dochodzenia. Nadmienić się godzi, że napewno napad nie miałby miejsca, gdyby przynajmniej przy narożniku tej ulicy światło się było paliło. Należałoby to naprawić.

Zdenerwowanie powyborcze.

Górzno. W niedzielę 15 bm. przed głównem nabożeństwem zawezwano i przesłuchano na posterunku P. P. kilka osób, które były w posiadaniu skonfiskowanych przed wyborami egzemplarzy gazety narodowej. Spisano kilka protokółów, przyczem jednemu z przesłuchanych usiłowano na posterunku wmówić, że nalepił na drzewie afisz bojkotowy.

Kronika kościelna.

Egzamina księży.

W przyszłym tygodniu odbędą się egzamina księży, a mianowicie 23 i 24 września egzamin proboszczowski, a 25, 26 i 27 września egzamina księży wikarjuszów.

Księża, którzy przybędą na te egzamina do Pelplina, mogą mieszkać w seminarjum duchownem. Pożądanem jest, aby chcący z tego korzystać, poprzednio zgłosili się do ks. rektora tegoż seminarjum.

RUCH TOWARZYSTW.

Nowemiasto. Dnia 24 bm. odbędzie się o godz. 15-tej zebranie Rady Okręgowej KSM. Męskiej okręgu Nowemiasto w Ognisku oddziału KSM. Nowemiasto ul. Kościelna.

Program:

1. Zagajenie.
2. Stwierdzenie obecności delegatów.
3. Wybór przewodniczącego i protokulanta.
4. Referat.
5. Odczytanie protokółu z zebrania Rady Okr. z 24. IX. 34.
6. Sprawozd. zarządu.
7. Sprawozd. i wnioski komisji rew.
8. udzielenie ustępującemu zarządowi absolutorjum.
9. Wybór zarządu.
10. Wybór komisji rew.
11. Program pracy Okręgu na 35-36 r.
12. Wolne wnioski i głosy.
13. zakończenie.

Zarz. Okr.

Od 15 września

można już odnowić prenumeratę na

„D r w ę c ę“,

na ostatni kwartał lub tylko na październik.

Wobec tego, że czekają nas ważne posunięcia polityczne, o których bezstronnie informuje „Drwęca.”, nie powinno jej zabraknąć w żadnym domu.

Przed rozpoczęciem nowego sezonu Teatru Ziemi Pomorskiej.

Teatr Ziemi Pomorskiej, którego chlubna całoroczna działalność, pod dyrekcją wybitnego artysty, dyr. Brackiego, dobrze jest znana, wkracza w nowy okres swej działalności. Warto więc u progu sezonu podsumować te wszystkie wysiłki, jakie teatr ten z siebie wydobył, ażeby krzewić sztukę polską i słowo polskie.

Przedewszystkiem co do repertuaru, to uderza specjalna troska o jego polski charakter, o jego najwyższy poziom tak literacki, jak i sceniczny. Grano takie sztuki pełnowartościowe, jak „Drogie imię miłości”, „Pan Jowalski”, „Betleem Polskie”, „Mikołaj Kopernik”, „Most”, „Zaczarowane koło”, „Sprawa Moniki”, a już wystawieniem „Dziadów” Teatr Ziemi Pomorskiej wzniósł się na szczytowe pozycje swej zeszłorocznej pracy scenicznej. Dowodem tego, że właśnie „Dziady”, a nie inna sztuka ni lekka komedja zdobyły wprost rekordową liczbę przedstawień.

I w tem leży cała zasługa obecnego teatru, który, nie zrażając się trudnościami, docierał do najodleglejszego zakątka prowincji.

W ogólnej ilości 610 danych w sezonie przedstawień 370 przypada na prowincję:

Pomorski teatr objazdowy wkracza w nową fazę swej działalności. Rozpoczęcia sezonu należy oczekiwać z dniem 3 października. Nowy zespół jest już skompletowany, a w skład jego wchodzą wybitne siły. A ponadto gościnnie występować będą takie gwiazdy sceny, jak Solski, Jaracz, Osterwa, Węgrzyn. Modzelewska. Smosarska, Brodniewicz, Zofja Modrzewska, Mankiewiczówna, Hanka Małkowska itd. Powyższe świadczy o tem, że obecne kierownictwo teatru, mimo kryzysu, nie opuszcza rąk, lecz dąży do coraz większego udoskonalenia się pod każdym względem. Dlatego apelujemy do miejsc. społeczeństwa, ażeby każdy przyjazd Teatru Ziemi Pomorskiej darzyło jak najliczn. frekwencją.

Przed nowym sezonem życzymy tak Dyrekcji, jak i zespołowi powodzenia, kończąc staropolskiem „Szczęść Boże”.

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Sobota, dn. 21. IX. 6.30 Audycja poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał i hejnał. 12.03 Dzien. południ. 12.15 Koncert z Wilna. 13.25 Chwilka dla kobiet. 14.30 Muzyka lekka. 15.00 Fragment z pamiętnika Kossaka. 15.15 Przegląd giełd. 15.25 Nasz handel morski. 15.30 Koncert, 16.00 Lekcja języka francusk. 16.15 Utwory na fortepian. 16.30 Skrzynka techn. 16.45 „Cała Polska śpiewa”. 17.00 Odczyt gosp. 17.15 Nowości z płyt. 17.45 „Swiat naszych zwierząt” pogad. 17.50 „Drohiczyn” — pogad. 18.00 Słuchowisko. 18.30 Przegląd wydawn. 18.40 Pogadanka społ. 18.45 Muzyka. 19.00 Przegląd prasy roln. 19.20 Koncert. 19.35 Wiad. sport 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 Koncert. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej”. 21.00 Audycja „Piękno mowy ojczystej”. 21.30 „Wesoła Syrena”. 22.00 Koncert. 23.05 Muzyka tan.

Niedziela, dn. 22. IX. 9.00 Audycja poranna. 9.03 Gazetka roln. 9.15 Muzyka. 9.40 Dzien. poran. 10.00 Nabożeństwo. 11.57 Sygnał i hejnał. 12.15 Poranek muz. 13.00 Słuchowisko. 14.00 „Dodo” — nowela Szulca. 14.20 Muzyka salonowa. 15.00 Godzina rolnika. 16.00 „Jak się uczył Stephenson” — dla dzieci. 16.15 „Miniatury kwartetowe” z Krakowa. 16.45 Koncert chóru. 17.00 Muzyka tan. 17.40 Regjonalna audycja muz. 18.00 „Wesele na Podhalu”. 18.30 Słuch. pt. „Dziwny sen p. Łukasza”. 19.10 Koncert i sport 19.30 Muzyka. 19.45 Co czytać? 20.00 Koncert. 20.45 Pisma Piłsudskiego. 20.50 Dzien. wiecz. 21.00 Wesoła fala. 21.30 „U Spartan słowiańskich” — felj. 21.45 Wiad. sport. 22.00 Muzyka.

Poniedziałek, dn. 23. IX. 6.30 Audycja poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał i hejnał. 12.03 Dzien. południ. 12.15 Koncert. 13.25 Chwilka dla kobiet. 15.15 Giełda. 15.30 Muzyka lekka. 16.00 Lekcja języka niemieck. 16.15 Muzyka salon. 16.45 „Bilans wakacyjny“ — skecz. 17.00 Higjena mieszkania — pogad. 17.15 „Minuta poezji”. 17.20 Koncert. 17.50 „Wędrówka po pokoju” — pogad. 18.00 Pieśni amerykańskie. 18.30 Opow. dla dzieci. 18.40 „Zycie kultur. i artyst. stolicy”. 18.45 Muzyka. 19.00 Skrzynka roln. 19.20 Koncert. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 Muzyka lekka. 20.45 Dzien. wiecz. 21.00 Recital fortep. 21.30 Wieczór literacki. 22.00 Koncert symf. 23.05 Muzyka tan.

Program Polskiego Radja S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Sobota, 21. IX. 7.55 Parę informacyj. 13.30, 14.30 Płyty. 15.15 Przegląd giełd. 18.30 „Doktor Wojciech Kętrzyński”. 18.40 Zycie kultur., artyst. i nauk. na Pomorzu. 18.45 Płyty. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza.

Niedziela, dn. 22. IX. 12.03 „Wydawnictwa pomorskie”. 14.20 Koncert życzeń. 15.00 „Przejście z żywienia pastwiskowego na zimowe” — pogad. roln. 19.10 Koncert reklam. 19.25 Wiad. sport. z Pomorza. 19.30, 23.05 Płyty.

Poniedziałek, 23. IX. 7.55 Parę informacyj. 13.30, 16.15 Płyty. 15.15 Przegląd giełd. 18.30 Rozmowa ze słuchaczami. 18.40 Zycie kultur., artyst. i nauk. na Pomorzu. 18.45 Chwilka ksylofonu. 19.00 Pogad. społ. 19.05 Wiad. gosp. z Pomorza. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza. 23.05 Płyty.

Pozatem transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 19. 9.

Płacono w złotych za 100 kg.

Żyto nowe	12.75— 13.00
Pszenica	17.50— 17.75
Jęczmień browarowy	15.25— 16.25
Owies	14.50— 15.00
Mąka żytnia	18.50— 19.50
Mąka pszenna 65 proc.	27.50— 28.00
Otręby żytnie	9.50— 10.00
Otręby pszenne	9.75— 10.25
Rzepak zimowy	35.50— 36.50
Rzepik zimowy	33.50— 34.50
Siemię lniane	33.00— 35.00
Gorczyca	35.00— 37.00
Groch Victoria	26.00— 30.00
Groch Folgera	21.00— 23.00
Mak niebieski	43.00— 45.00
Koniczyna biała	70.00— 90.00

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.31 1/8; frank francuski 35.01; frank szwajcarski 172.40; funt szterling 26.22; marka niemiecka 213.40; korona czeska 21.94.

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Weilandt w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.